

Sygnatura akt VI Ka 929/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **20 listopada 2018** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Piotr Mika

Protokolant Monika Dąbek

przy udziale -

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2018 r.

sprawy **A. Z. (Z.)** ur. (...) w S.

córki S. i A.

obwinionej z art. 86§1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionej

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 20 czerwca 2018 r. sygnatura akt II W 491/18

na mocy art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw i art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 121 §1 kpw

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 50 (pięćdziesiąt) złotych i wymierza jej opłatę za II instancję w kwocie 200 (dwieście) złotych.

Sygn. akt VI Ka 929/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 czerwca 2018 r. w sprawie o sygnaturze II W 491/18 Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej uznał obwinioną A. Z. za winną tego, że w nocy z 24 na 25 grudnia 2017 r., w R., na autostradzie (...), km (...) w kierunku na K., kierując samochodem marki C. (...) o nr rej. (...) nie zachowała należytej ostrożności powodując zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nienależycie obserwowała przedpole jazdy i nie dostosowała prędkości do panujących warunków ruchu, w wyniku czego uderzyła w tył pojazdu marki S. (...) o nr rej. (...) jadący środkowym pasem ruchu, w następstwie czego pojazd ten uderzył w bariery energochłonne, a na skutek zderzenia pojazdów kierujący pojazdem marki S. M. S. (1) oraz przewożeni pasażerowie, tj. B. S. (1) i B. S. (2) doznali obrażeń ciała naruszających czynności narządów ciała na okres nieprzekraczający siedmiu dni, tj. wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. i za to na mocy art. 86 § 1 k.w. w zw. z art. 24 § 1 i 3 k.w. skazał ją na karę grzywny w wysokości 2 000 tysięcy złotych. Na mocy art. 86 § 3 k.w. w zw. z art. 29 § 1 i 3 k.w. sąd orzekł wobec obwinionej zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 6 miesięcy, zobowiązując obwinioną do zwrotu prawa jazdy do właściwego wydziału (...).

Apelację od wyroku wywiódł obrońca obwinionej, który zaskarżył orzeczenie w całości zarzucając:

1) naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. poprzez przekroczenie swobodnej oceny dowodów polegające na przyjęciu, że w oparciu o zeznania świadka M. T. jest rzeczą zupełnie obojętną, czy pojazdy osobowe poprzedzał jeszcze samochód typu(...), o którym mówił świadek M. S.;

2) naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w. poprzez wydanie wyroku na podstawie zeznań świadków, które pozostawały ze sobą w niedającej się usunąć sprzeczności w zakresie w jakim sąd nie skonfrontował zeznań świadków co do poruszania się samochodu typu (...), o którym dokładnie mówił świadek M. S.;

3) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę i mający wpływ na jego treść przez uznanie obwinionej za winną zarzucanego jej czynu na podstawie zeznań świadków mimo że w świetle tych zeznań wina obwinionej jest co najmniej wątpliwa i powinna być rozpatrywana przy uwzględnieniu zasady wyrażonej w art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w.;

4) rażące zaostrzenie kary grzywny i wymierzenie jej w rozmiarze 2000 złotych oraz zastosowanie środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 6 miesięcy jako nieadekwatnej do celów kary i pozostałych zasad określonych w art. 32 k.w.

W oparciu o tak postawione zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obwinionej od zarzucanego jej czynu względnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionej jest bezzasadna.

Z opisujących przebieg zdarzenia relacji świadka M. S. (1), wynika, że kierowany przez niego pojazd, w momencie uderzenia w niego przez pojazd prowadzony przez obwinioną, znajdował się na środkowym pasie ruchu, gdyż wcześniej wyprzedził (...) jadący prawy pasem ruchu. Z kolei z zeznań świadka M. T. (2) wynikało, że na drodze nie widział, samochodu typu(...), kierowany przez niego pojazd został wyprzedzony przez samochód prowadzony przez M. S. (1), który kontynuował jazdę środkowym pasem ruchu, a po chwili wyprzedził go samochód obwinionej, który zjechał na prawy pas ruchu, lecz po chwili zaczął zjeżdżać na środkowy pas ruchu i uderzył w samochód M. S. (1). Ze sprzeczności relacji świadków w kwestii poruszania się przed pojazdami uczestniczącymi w kolizji drogowej samochodu ciężarowego typu (...), którą to sprzeczność sąd I instancji uznał za nieistotną, skarżący wywiódł tezę o przekroczeniu przez sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów. Nie sposób zaprzeczyć tezie, że kwestia obecności na drodze samochodu(...), nawet gdyby przyjąć ją za udowodnioną, nie może rzutować na ocenę odpowiedzialności obwinionej za spowodowanie kolizji drogowej. Przebieg zdarzenia opisany przez obu świadków wskazuje przecież na to, że do kolizji doszło na skutek zjechania przez obwinioną na środkowy pas ruchu i uderzeniu w tył pojazdu poprzedzającego pojazd obwinionej. Zeznania te w żadnym momencie nie potwierdzają hipotezy forsowanej przez obrońcę i ostatecznie przedstawionej w wyjaśnieniach obwinionej złożonych w postępowaniu apelacyjnym, że do kolizji doszło na skutek zajechania drogi obwinionej przez samochód M. S. (1). Sprzeczność relacji M. S. (1) i M. T. (2) należało zdaniem sądu odwoławczego rozstrzygnąć na korzyść drugiego ze świadków, gdyż jest on osobą w żaden sposób niezainteresowaną wynikiem postępowania, a nadto jego pojazd nie uczestniczył w kolizji, stąd uniknął on emocji, jakie niewątpliwie musiały towarzyszyć M. S. (1) i które mogły zniekształcić w jego pamięci szczegóły przebiegu zdarzenia. Taka a nie inna treść relacji M. S. (1) mogła być również efektem podjęcia przez tego świadka próby wytłumaczenia faktu, że po wyprzedzeniu samochodu M. T. (2) nie zjechał zgodnie z przepisami na prawy pas jezdni. Nie można wykluczyć również wersji zdarzenia, według której M. S. (1) wyprzedzając samochód(...) nie zauważył, że równocześnie wyprzedził jadący przed (...) samochód M. T. (2).

Sprzeczność w relacjach świadków M. S. (1) i M. T. (2) w żadnym razie nie może być oceniona, jak chce tego obrońca obwinionej, w kategoriach sprzeczności niedającej się usunąć w rozumieniu art. 5 § 2 k.p.k. Sprzeczność

dowodów w pierwszej kolejności winna być przez sąd przewyższana przy zastosowaniu narzędzi wskazanych w art. 7 k.p.k., tj. reguł rozumowania, zasad doświadczenia życiowego oraz wskazań wiedzy. To właśnie zasady doświadczenia życiowego wskazują, że rzetelny i obiektywny opis przebiegu zdarzeń co do zasady pochodzi od osób postronnych, niezwiązanych w żaden sposób ze stronami postępowania, zaś emocje towarzyszące zdarzeniu mogą zniekształcić w pamięci świadka szczegóły zdarzenia. Z tych właśnie powodów na korzyść relacji M. T. (2) należało rozstrzygnąć również sprzeczność pomiędzy jego relacją a wyjaśnieniami złożonymi przez obwinioną na rozprawie apelacyjnej.

Z wyżej wskazanych względów nie może być więc mocy o naruszeniu przez sąd I instancji przepis art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. jak i art. 410 k.p.k.

Skoro ustalenia faktyczne znajdują oparcie w treści przeprowadzonych dowodów uznanych za wiarygodne zgodnie z regułami postępowania, nie może być w sprawie również mowy o błędzie w ustaleniach faktycznych. Uchybienie tego rodzaju zachodzi bowiem jedynie wtedy, gdy prawidłowo ujawniono dowody stanowiące podstawę orzeczenia, a także dokonano prawidłowej ich oceny, a sąd, ustalając stan faktyczny, wziął pod uwagę wszystkie dowody ujawnione na rozprawie, a także prawidłowo je ocenił. Natomiast ustalając stan faktyczny na podstawie tych dowodów, sąd pominął wynikające z nich fakty istotne w sprawie albo ustalił fakty, które wcale z danego dowodu nie wynikają lub wynikają, ale zostały zniekształcone. W pierwszym przypadku błąd („braku”) polega na nieustaleniu określonego faktu, który wynika z dowodu. W drugim przypadku błąd („dowolności”) ma miejsce wówczas, gdy w ustaleniach faktycznych został wskazany fakt, który nie wynika z przywołanego dowodu, albo gdy z przywołanego dowodu wynika określony fakt, ale został on w ustaleniach faktycznych zniekształcony (przeinaczony). W niniejsze sprawie ustalenia faktyczne znajdują pełne oparcie w ujawnionych i ocenionych dowodach w postaci zeznań przesłuchanych w sprawie świadków.

W sprawie brak również podstaw dla uznania wymierzonej obwinionej kary grzywny za rażąco surową. Stopień winy obwinionej, sposób i rażący charakter naruszenia przez nią zasad ruchu drogowego, jak też skutki zdarzenia w pełni uzasadniają konieczność wymierzenia obwinionej dotkliwej kary majątkowej. Kara ta w żadnym wypadku nie może być również uznana za rażąco surową z uwagi na możliwości zarobkowe obwinionej i to nawet przy uwzględnieniu podniesionej w toku rozprawy apelacyjnej okoliczności dotyczącej utraty dotychczasowego zatrudnienia. Poziom wykształcenia obwinionej i posiadane doświadczenie, sprawiają, że bez trudu będzie ona mogła uzyskać kolejne zatrudnienia. Nawet zakładając, że utrata możliwości prowadzenia pojazdów mechanicznych utrudni obwinionej znalezienie pracy w dotychczasowym zawodzie, wskazać należy, że przeszkoda ta ma charakter jedynie przejściowy i w perspektywie 3 letniego okresu, przez który kara grzywny podlega wykonaniu, zdolności zarobkowe obwinionej są na tyle wysokie, że uiszczenie 2000 złotych grzywny w żadnym razie ich nie przekracza. Obrońca obwinionej twierdząc, iż wysokość grzywny uniemożliwi jej bieżące regulowanie należności niezbędnych dla jej utrzymania, zapomina, że na etapie postępowania wykonawczego istnieje możliwość rozłożenia grzywny na raty, bądź też wykonania jej w formie pracy społecznie użytecznej.

Wysoki stopień winy, sposób i rażący charakter naruszenia przez obwinioną zasad ruchu drogowego całkowicie uzasadniają orzeczenie wobec niej środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 6 miesięcy. Orzeczenie tego środka uznać należy za niezbędne dla osiągnięcia celów zapobiegawczych wobec osoby obwinionej, gdyż jedynie dolegliwość tego środka w połączeniu z orzeczoną grzywną dają szansę na utrwalenia w pamięci obwinionej obowiązku zachowania wymaganej ostrożności w ruchu drogowym. Potrzebie orzeczenia tego środka karnego w żadnym razie nie przeczy fakt uprzedniej niekaralności obwinionej, skoro zbyt swobody stosunek obwinionej do obowiązku zachowania ostrożności w ruchu drogowym wynika z samego czynu przypisanego jej w niniejszym postępowaniu.

Nie znajdując również innych uchybień podlegających uwzględnieniu z urzędu niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów w pozostałym zakresie wyrok sądu I instancji należało utrzymać w mocy.

Wobec nieuwzględnienia apelacji wywiezionej wyłącznie przez obrońcę obwinionej obciążono ją zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze. Na koszty te złożyły się wydatki tego postępowania sprowadzające się do ryczałtu w kwocie 50 złotych (§ 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia

2017 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (j.t. Dz.U. z 2017 r. poz. 2467)) oraz opłata za nieuwzględnioną apelację skierowaną przeciwko orzeczeniu o winie wymierzona na podstawie art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (j. t. Dz.U. z 1983 roku, nr 49 poz. 223), w wysokości opłaty należnej za pierwszą instancję, a więc opłaty wymierzonej w przypadku skazania na karę grzywny. Zgodnie z art. 3 ust. 1 tej ustawy opłata ta wynosi 10 % kwoty grzywny.